

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr113 (6460)
WIEDZIELA. 16. V. 65 r.

Urodzeni w Szczecinie

— w Szczecinie głosują

Dowody osobiste dla 18-latków

Z inicjatywy Zarządu Miejskiego ZMS w Szczecinie odbyła się wczoraj bardzo miła uroczystość wręczenia dowodów osobistych 18-latkom urodzonym w Szczecinie, którzy po raz pierwszy pójda 30 maja do urn wyborczych.

O godzinie 17.00 największa kawiarnia naszego miasta — „Kaskada” — wypełniła się młodzieżą. Bardzo wiele chłopców i dziewcząt nosi organizacyjne stroje ZMS — białe koszule i czerwone krawaty. Na spotkanie z młodzieżą przybyli: kandydat na radnego do Miejskiej Rady Narodowej, przewodniczący Prezydium

MRN Henryk ŻUKOWSKI, sekretarz KM PZPR Bolesław KLIMCZYK, przewodniczący ZW ZMS Arkadiusz MUSZYŃSKI i przewodniczący ZMS Jan RATAJCZYK. Był także obecny komendant miejski MO ppłk. Szymon KARPIK.

Spotkanie zagal Jan Ratajczyk, oddając głos kandydatowi na radnego MRN Henrykowi Żukowskiemu. Gospodarz miasta opowiedział młodzieży o pierwszych trudnych latach powojennego Szczecina, mówił o zaangażowaniu młodzieży, która w czasie całego XX-lecia razem ze starszym pokoleniem budowała lepsze jutro, przejmując w miarę dorastania ważne i odpowiedzialne funkcje. Henryk Żukowski przedstawił młodzieży perspektywy nauki i pracy w stale rozwijającym się mieście, potrzebującym coraz to nowych zastępów entuzjastów i prawdziwych patriotów naszego najdalej na zachód wysuniętego grodu. Przewodniczący Prezydium MRN podziękował także młodzieży za czynny społeczny stanowiący wielki wkład w rozbudowę miasta.

Następnie Henryk Żukowski odpowiadał na liczne pytania zadawane mu przez uczestników spotkania.

Następuje oczekiwany moment. Na parkiecie staje 41 młodych chłopców i dziewcząt. Komendant MO ppłk. Szymon KARPIK wręcza młodzieży dowody osobiste. Sekretarz KM PZPR — Bolesław KLIMCZYK i przewodniczący Prez. MRN — Henryk ŻUKOWSKI składają 18-latkom serdeczne gratulacje. Krótkie przemówienie wygłasza ppłk. Szymon KARPIK.

W części artystycznej spotkania wystąpił jak zawsze uroczy dziewczęcy zespół wokalny.

(Dokończenie na str. 2)

Nie zapomnij!

Dziś ostatni dzień sprawdzania list wyborczych!

Meldunek z dnia wczorajszego brzmiał: „W Szczecinie sprawdzono do tej pory w biurach Obwodowych Komisji Wyborczych ponad 91 procent pozycji na listach wyborczych. Frekwencja najlepiej dopisuje w Śródmieściu, gdzie 95 procent mieszkańców sprawdziło swoje dane na listach”.

Jeśli się złożyło, że do tej pory nie miałeś okazji sprawdzić swoich danych na liście — pamiętaj, że to już dziś ostatni dzień, że biura Obwodowych Komisji czynne są dziś w godzinach 10—15, że skonfrontowanie twoich personaliów z danymi na listach jest obywatelskim obowiązkiem każdego z nas. Ułatwi bowiem 30 maja sprawne przeprowadzenie aktu wyborczego. Pamiętaj, to już ostatni dzień!

(Boz)

10 rocznica układu państwowego z Austrią

Wiedeńskie spotkanie ministrów „wielkiej czwórki“

Dziś uroczyste zakończenie Festiwalu Poezji K. I. Gałczyńskiego

Dziś o godz. 17.30 w Sali Kameralnej Zamku Książąt Pomorskich nastąpi ogłoszenie wyników II Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji K. I. Gałczyńskiego oraz występ galowy na grodzonych zespołów.

O godz. 20.30 w sali Klubu „13 Muz” odbędzie się występ galowy recytatorów indywidualnych oraz uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym uczestnikom Festiwalu. W uroczystym zakończeniu Festiwalu udział prawdopodobnie weźmie kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraszko. (Dyl)

O przebiegu piątkowych i sobotnich przesłuchań piszemy na str. 2.

WIEDEN PAP. W atmosferze święta narodowego rozpoczęły się w sobotę obchody związane z 10 rocznicą podpisania traktatu państwowego z Austrią. W ich centrum znajduje się uroczystość państwowa na zamku Belveder, gdzie 10 lat temu ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji i Austrii podpisali traktat, który położył kres okupacji Austrii przez zwycięskie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej, przywracając krajowi wolność i niezależność.

W UROCZYSTOŚCI bierze udział kanclerz federalny Austrii, dr Josef KLAUS, pełniący obecnie funkcję prezydenta Austrii, członkowie rządu austriackiego, ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw — Andriej GROMYKO, Dean RUSK, Michael STEWART i Maurice COUVE DE MURVILLE, jak również byli wysocy komisarze czterech mocarstw okupacyjnych.

W związku z przyjazdem do stolicy austriackiej ministrów spraw zagranicznych „wielkiej czwórki”, korespondenci zachodnich agencji prasowych przewidują, że dojdzie do nieformalnej wymiany poglądów na temat głównych problemów międzynarodowych, chociaż żadna konferencja nie jest przewidziana. Cztery ministrowie spotkali się wczoraj na oficjalnej uroczystości w zamku Belvederskim.

Uroczystość na zamku Belveder otworzył minister spraw zagranicznych Austrii, B. KREISKY.

Następnie zabrał głos minister Gromyko. Traktat państwowy i neutralność Austrii — oświadczył min. Gromyko — stały się ważnym czynnikiem sprzyjającym ustabilizowaniu sytuacji i umocnieniu bezpieczeństwa w Europie. Chciałbym wyrazić przekonanie, że zasady te pozostaną niewzruszone. Związek Radziecki będzie nadal stale dążył do umocnienia przyjaznych stosunków między ZSRR a Austrią.

Tysiące ofiar cyklonu w Pakistanie

NEW DELHI PAP. Do Karaczi napływają dalsze informacje o tragicznych skutkach potężnego cyklonu, jaki kilka dni temu nawiedził wschodnią część Pakistanu. Ofiara cyklonu padło przeszło tysiąc osób, a brak jeszcze wiadomości z bardziej odległych wsi i osiedli. Przewiduje się, że ogólna liczba ofiar dojdzie do 5 tysięcy, a liczba osób pozbawionych dachu nad głową, do około 5 milionów.

W październiku 1960 roku cyklon pochłonął 14 tys. ofiar, 17cm 1963 roku zginęło 10 tys. osób, a w kwietniu ub. roku przeszło 300 osób.

Na zdjęciu: kolejna uczestniczka przesłuchań, studentka szczecińska Urszula Piłśniak w czasie recytacji.

Foto: Stefan Cieślak

Depesza z Polski

Jego Ekscelencja Pan dr JOSEF KLAUS Kanclerz Federalny Republiki Austrii WIEDEN

Z okazji 10 rocznicy podpisania traktatu państwowego w sprawie odbudowy niepodległej i demokratycznej Austrii, przesyłam Waszej Ekscelencji i na jej ręce rządowi federalnemu i narodowi austriackiemu, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i narodu polskiego, gratulacje i najlepsze życzenia.

Pragnę dać wyraz przekonaniu, że dalszy rozwój przyjaznych stosunków między Polską i neutralną Austrią służyć będzie takim jak dotychczas — interesom obu naszych krajów oraz sprawie umocnienia pokoju w Europie.

JOZEF CYRANKIEWICZ
prezes Rady Ministrów PRL



„To do Was. Bo to Wasz Dzień. Za dwa tygodnie nastąpi przecież Wasza wielka premiera w życiu publicznym kraju. Po raz pierwszy będziecie uczestniczyć w akcie państwowym doniosłej wagi — w wyborach.

Stary Marks napisał kiedyś, że „filozofowie rozmaicie tylko interpretowali świat; idzie jednak o to, by go zmieniać”. Nasz naród od 20 lat poddaje wielkiej zmianie kraj między Bugiem a Odram. Niecierpliwie, poprzez wielki trud i wyrzeczenia osiągnął to, co w roku zakończenia wojny mogło się wydawać tylko osnutą mgłą nieziszczalności wizją. Dziś staje przed narodem, tym razem już i przed Wami, nowa wizja. I nowa szansa. Młodzież w naszych czasach wcześniej dorosła. Wyrosłaście w poczuciu dumy narodowej, macie przed sobą wielką perspektywę, a w sobie przywiązanie do Ojczyzny i gorące pragnienie lepszego życia.

— Polska będzie taka — jaką ją ukształtujemy. A przecież daleko jeszcze do mety, której osiągnięcie sprawiłoby nam pełną satysfakcję. Dlatego tak istotny i potrzebny jest Wasz udział w zdobywaniu drogi postępu, jaką wytyczył Front Jedności Narodu. Jego program — to ziszczenie pragnień, planów i ambicji młodego pokolenia.

Oczywiście — życie to nie automat. Za wrzuceniem złotówki nie wyskakuje dropy. Pamiętacie zapewne, że w najbliższych latach wiek produkcyjny, 18 lat, przekroczy w Polsce 3 miliony młodzieży. Dla półtora miliona z tej reszsy trzeba przygotować nowe miejsca pracy. A w tym celu trzeba przez te pięć lat każdego dnia zakładać 1000 (słownie: tysiąc!) nowych stanowisk pracy.

Jednakże, jeśli najbliższe lata nazywamy pięcioletką młodości — to nie tylko dlatego. Utał się ten termin, bo owa trzy miliony młodych ludzi to wielki nasz — jeśli tak można rzec — kapitał. On umiesia we wszystkie dziedziny życia kraju nurt siły, prężności, upor... Jeśli powiadało kiedyś w Polsce, że młodość to skarbnica narodu, to przecież dopiero w naszych czasach zwrot ten nabral barwy i prawdy.

Kiedy za dwa tygodnie będziecie uczestniczyć w wyborach, kiedy wrzucicie kartkę do urny — dokonacie nie tylko formalności. To będzie równocześnie niejako potwierdzenie, że będziecie uczestniczyć w realizacji naszego programu, że tej naszej wspólnej sprawie oddacie wszystkie siły.





II Ogólnopolski Festiwal Poezji

K. I. Gałczyńskiego dobiega końca

Pod urokiem poetyckiego słowa

GIGANTYCZNA impreza, jaką jest II Ogólnopolski Festiwal Poezji K. I. Gałczyńskiego dobiega końca. Dzisiaj jury przesłucha jeszcze recytatorów z woj. wrocławskiego i na tym 4-dniowe zmagania w szrankach poezji zostaną zakończone. W ciągu tych pracowitych dni festiwalowych przez estradę Sali Kameralnej Zamku przesunęło się 18 zespołów, a przed jury w Sali Białej i Klubie „13 Muz” — stu kilkudziesięciu recytatorów.

NIE WDAJĄC SIĘ w ocenę recytujących „Na śmierć Esteri” i „Noency testament”. Również spośród amatorów występujących w Sali Białej duże brawa zbierali krakowianie: Krzysztof ROŚCISZEWSKI, Doro Rota ROŚCISZEWSKA, Kazimierz STRACHANOWSKI, Leszek ZALEWSKI. W ekipie olsztyńskiej kulturalną interpretacją „Kołczyków Izolady” wyróżnił się Marek LUBOJEMSKI, niedawny laureat Ogólnopolskiego Turnieju Poetyckiego. „Ciemięgnodu” i „Dzikiego wina” oraz Leszek SWIGON,

Spśród zespołów, które ogłosiły dalszy w ciągu ostatnich dwóch dni w Zamku, zdecydowanie wybiły się poziomem: Szkolny Teatr Poezji ze Słupcy, Zespół Technikum Handlowego „Zielone Tarce” ze Szczecina, Kabaret „Złoty Parasol” przy Tow. Miłośników Teatru w Zakopanem, Młodzieżowa Estrada Poetycka ZDK z Nowej Huty i Zespół Muzyczny studentów PWMŚ w Warszawie.

Interesująca impreza towarzysząca Festiwalowi była piątkowa i sobotnia Sesja Naukowa w Studium Nauczycielskim im. Gałczyńskiego. W pierwszym dniu referat pt. „K. I. Gałczyńskiego legenda osobowości” przedstawiła Marta WYKA-HUSSAKOWSKA. Piękne przemówienie poświęcone poecie i jego twórczości wygłosił znany publicysta Andrzej DRAWICZ. Wczorajszy dzień poświęcony był polskiej poezji współczesnej. Referaty naukowe wygłosili: Ryszard MATUSZEWSKI oraz J. PILARZ z Czechosłowacji, który mówił o problemach warsztatu przekładawczego.

Codziennym recytacjom przy słuchaliwa się uważnie p. Natalia Gałczyńska. Była wzruszona, gdy z estrady padły strofy, które Konstanci poświęcił jej.

Co myślę o Festiwalu? Pani Natalia odpowiada, że Gałczyński, który zawsze pragnął, by jego poezja docierała do wszystkich byłaby szczęśliwą słysząc jak popularne są te wiersze. — Kiedy słyszę, jak pięknie niejednokrotnie recytuje się jej poezję i ile wkłada się w nią serca — jestem szczęśliwa. Szczeciński Festiwal to bardzo piękna impreza. (Dyl)

Dowody osobiste dla 18-latków

(Dokończenie ze str. 1)

z Liceum Pedagogicznego pod kierownictwem Eugeniusza KU SA. Ponadto rozegrano finał „Zgaduj-zgaduli” pt. „Szczecin wczoraj, dziś i jutro”. Zwycięzcami okazali się: Stanisław Kamiński (PKP), Alina Stoczek (ZURT), Jan Lutek (Stoczek Szczeciński), Edward Rajkiewicz (DZBM-1) i Teresa Pisarek — uczennica Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej przy ZPO. Stanisław Kamiński pojeździe do CSRS, Alina Stoczek do NRD, a pozostali zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe. (wit)

Turystyczny zwiad

Działacze i dziennikarze na wybrzeżu

WCZORAJ rano rozpoczęła się w Szczecinie, a właściwie na statku płynącym do Świnoujścia, dwudniowa konferencja organizatorów turystyki z całego kraju i dziennikarzy, reprezentujących klub Publicystów Turystycznych SDP. Organizatorem konferencji jest Zarząd Oddziału PTTK w Szczecinie. Ma ona na celu popularyzację regionu turystycznego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na osiągnięcia 20-lecia Ziemi Szczecińskiej.

W konferencji bierze udział około 100 osób — powiedział nam kierownik Oddziału PTTK Stanisław LAGUN. Po przybyciu do Świnoujścia prelekcją na temat „XX lat Ziemi Szczecińskiej” wygłosił mgr Czesław PISKORSKI, a prelekcję „Najciekawsze szlaki masowej turystyki na Ziemi Szczecińskiej” inż. PLATOR. Po wzięciu Świnoujścia i otrzymaniu od kierownictwa PPD i UR bezkosi sledzi z okolicznościowym napisem, uczestnicy konferencji udali się statkiem do Międzyzdrojów. Tam odbyła się konferencja prasowa na temat „Obsługa turystyczna w województwie Szczecińskim”.

Dzisiaj rano goście autokarami wyruszyli z przewodnikami przez Dziwnów, Kamień Pomorski do Szczecina. Po obiedzie uczestnicy konferencji turystycznej zwiędzą stocznię, port oraz miasto. Wczorasz spotkają się w klubie PTTK z aktywnymi turystycznym Szczecina.

(wit)

Jeden dzień w kraju

— w zwiadzie „Expressu Wieczornego”

WARSZAWA PAP. Pełna pomysłów redakcja „EXPRESSU WIECZORNEGO” przy współudziale swoich czytelników pokazała w sobotnim numerze niezwykłą fotografię powszedniego dnia. Po prostu: majowego piątku. Materiał dla badacza życia społecznego i zastrzyk eptymizmu, bo śledząc w tym zwiadzie więcej było źródeł radości niż smutków. A to: 1500 rodzin powiększyło się o córeczkę lub synka. Wśród wieloletnich i wielkich przeznaczeń niezwyczajną operację ortopedyczną prof. Grucy — przeszczepienie kości wraz z mięśniem i — oducinowanie „Balowego”, wypływające go w kołomy rejs. Fabryki wyprodukowały: 100 samochodów osobowych, 916 tys. ton stali, 450 tys. par pończoch, wybudowano 1270 izb mieszkalnych.

Władysław Gomułka odpowiadał na pytania wyborców na Zeraniu. Wydrukowano 34 tys. książek. Kluby sportowych zdobyło zwycięstwo Złotych w VI etapie Włocławskiego Pokoju.

Zwyciężył majowy dzień, nie, jak pisał redaktorzy „Expressu”. Na 2 tygodnie przed wyborami pomysł mi chwile na wynikami naszej pracy, nad wynikami 730 dni składających się na 20 lat radości i trosk naszego kraju.”

14 bm. w przedwio Rado Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa odbyła się przy współudziale naukowców-specjalistów, sesja naukowa. W toku obrad powołano komisję, która zamie się zbadaniem bliższymi z wykozystaniem danych dostarczonych w wyniku wiosennego zwiadu harcerskiego (aleru), mającego na celu zgrupowanie materiału z miejsc walki i martyrologii narodu polskiego. Omówiono także zagadnienia dotyczące upamiętnienia i opieki nad nowo odkrytymi miejscami pamięci narodowej.

Na zdjęciu: sesja naukowa Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa (od prawej): przewodniczący Komisji Historycznej PAN — prof. St. Arnold, min. J. Wiczyński, prof. M. Zychowski, gen. St. Okęcki.

CAF—Tot. Czarnogórski

W puławskich „Azotach”

Centralna Akademia Dnia Budowlanych

LUBLIN PAP. Budownicowie kombinatu azotowego w Puławach, gościli 15 bm. na centralnej akademii z okazji „Dnia Budowlanych” przedstawicieli milionowej rzeszy pracowników ludownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Wiceprzewodniczący Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i Przem. Mat. Budowlanych — Stanisław GAJZLER, po powitaniu gości odczytał list i sekretarza KC PZPR — Władysława GOMULKI do budowlanych.

Referat wygłosił minister budownictwa i przem. mat. budowlanych — Marian OLEWICKI.

W imieniu kierownictwa partii przemówił, gorąco witany przez zebranych z-ca członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR — Bolesław JASZCZUK.

Z kolei odbyła się uroczystość wroczenia najpięszym załogom, które zwyciężyły w drugim półroczu ubiegłego roku we współzawodnictwie krajowym, standardów prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ oraz ministra budownictwa i ZG Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i Przem. Mat. Bud. Sekretarza prezesa Rady Ministrów i przew. CRZZ otrzymali zalegi Cementowni „Golezów” woj. katowickie i Zakłady Silikatowe „Lesiów”, woj. kiełkie.

Następnie 119 pracowników budownictwa i przem. mat. bud. odznaczonymi zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Na zakończenie akademii trzy tydzień jej uczestników przyjęto tekst listu do i sekretarza KC PZPR — Władysława GOMULKI.

Zapraszamy na kiermasz!

NA ZAKOŃCZENIE II Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji K. I. Gałczyńskiego, dziś w godz. 12-20 odbędzie się na pl. Żołnierza wielki kiermasz książkowy, na który „Dom Książki” przygotował wiele atrakcyjnych nowości i wznowień. Na kiermaszu książki podpisywać będą znani autorzy: Artur Międzyzdrzecki, Kazimierz Koźniewski, Edward Balcerzan, Czesław Czerniawski, Maria Grzeszczak, Wiesław Rogowski, Wiesława Szymborska, dr Bogdan Dopierała, Helena Raszka, Ryszard Liskowski, Stefan Flukowski, Stanisław Maria Saliński, Joanna Kulmowa, Michał Misiorski i Stanisław Mióduszewski.

W razie niepogody kiermasz przeniesiony będzie obok księgarni „Pod Arkadami” przy ul. Wielkiej (Dyl)

Sąd skazał Karpiuka na karę śmierci. Bazyl Buraczyk skazany został na 15 lat więzienia, jego brat Jan — na 12 lat.

ŁÓDŹ PAP. Przed Sądem Województwa łódzkiego Łódź zakończył się w piątek prowadzony w trybie doroząnym proces przeciwko Antoniemu SAWONIEWICZOWI, oskarżonemu o zabójstwo we celach rabunkowych dwóch osób. A. Sawoniewicz zatrudniony był jako robotnik w łódzkiej zakładach hawaniowych im. Sz. Barnama. We wrześniu 1954 r. w dzień wypłaty oskarżony zamordował na terenie fabryki strażnika A. Nawrockiego, uderzając go kilkakrotnie ciężką ręką w głowę. Przed utopieniem zwłok w pobliskim stawie. A. Sawoniewicz zrabował swą ofiarę 500 zł. W dwa miesiące później w ten sam sposób, również na terenie zakładów, oskarżony pozbawił życia zamiatacza W. Bartczaka, rabując mu 800 zł. Tegoroczny dzień A. Sawoniewicz uścisł zamordowaną dozorczą J. Małecką, ten jednak zdołał zabrać pomocy.

Książeczka irańska w Polsce

WARSZAWA PAP. Bawiąca w Polsce siostra szacha Iranu księżniczka ASZRAF PAHLAWI wraz z towarzyszącymi jej osobami zwiędła 15 bm. gmach Sejmu i obejrzała film dokumentalny o Warszawie.

W godzinach południowych wiceminister spraw zagranicznych Iranu dr MADZID RAHNEMA, towarzyszący księżniczce, złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych — Józefowi WINIEWICZOWI.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- M/S „MODLIN” — z Hamburga z drobnicą.
M/S „MARYNARZ MIGALA” — z Finlandii z drobnicą.
M/S „SKIERKA” — z Rotterdamu z drobnicą.
S/S „ZIELONA GORA” — z Danii pod balastem.
S/S „TCZEW” — z Danii pod balastem.
M/S „PROSNA” — z Londynu pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

- M/S „INA” — do Londynu z drobnicą.
S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węgla.
S/S „BIELSKO” — do Danii z węgla.
S/S „SZCZECIN” — do Finlandii z węgla.
M/S „NOTEC” — do Londynu z tartaczki.
M/S „NEREIDA” — do Londynu z płytami pilśniowymi.

MALY TONAZ W „MOSCIE WĘGLOWYM”

WCZORAJ wypłynął ze Szczecina do Kopenhagi m/s „Noga” z ładunkiem 167 ton węgla. Po powrocie do Szczecina statek powtórnie wypłynął w rejs w tej samej relacji.

ZOBOWIĄZANIE RYBAKÓW „GRYFA”

W ZWIĄZKU ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i rad narodowych załoga statku „Gryfa” — m/t „Barwana” przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł „Złotego Fracy Socjalistycznej”, podejmując wiele cennych zobowiązań, m. in. w zakresie obniżenia kosztów związanych z łowieniem ryb i zwiększenia ilości dostawy ryb ekstraklasy. Podobne zobowiązania podjęła załoga statku m/t „Bocian”.

POGODA na dziś

Zachmurzenie umiarkowane, okresami przelotne opady. Temp. maksymalna ok. 19 st. C. Wiatry słabe pd.-wschodnie i pd.



Co przyrzekano wyborcom w USA?

Niespełnione obietnice

„New York Times” zamieścił w tych dniach zdjęcie 19-letniego uśmiechniętego chłopca, z jakiego mogłoby być dumna każda matka. Podpis głosi, że jest to pierwszy żołnierz amerykański, który poległ w Dominikanie. A więc w działaniach, których celem miała być, jak początkowo utrzymywał Waszyngton, ochrona obywateli amerykańskich. Obywatelom tym nie spadł włos z głowy, ilu jednak amerykańskich synów i meźców, śladniętych do tego kraju wojskowym rozkazem, zginie w awanturniczej prowokacji?

W miarę nasilania agresji w Indochinach coraz więcej młodych Amerykanów powraca do kraju w trumnach spowitych gwiazdowym sztandarem. W tym wypadku cele interwencji przedstawia Waszyngton jako obronę przed „komunistycznym najazdem”, mimo że bombardowanie DRW rozpoczęły samoloty... USA.

„Zaczynjmy” — mówił swemu naradcom prezydent Kennedy mając na myśli także dalsze kroki w kierunku współistnienia między Wschodem i Zachodem. „Konynuujemy!” powiedział Johnson w przemówieniu wygłoszonym po zabójstwie w Dallas, już jako prezydent USA.

Do tego też sprowadzają się obietnice wyborcze partii demokratycznej. Podkreślając ostrożność, powściągliwość i poczucie odpowiedzialności swojego kandydata, par-

tia demokratyczna wygrała największy w tych wyborach atut, przeciwstawiając swoje umiarkowanie ekstremistycznym, wojowniczym apelowi Goldwatera. Nie minęło pół roku od objęcia przez Johnsona rządów w Białym Domu, gdy wznowiona w Zatoce Tonkwijskiej polityka kanoniczna dała znać o sobie w swojej nowocześniejszej formie, w atakach „marines” (piechoty morskiej) w Indochinach. Dziś Johnson wyraża się z pogardą o „polityce bujanego fotela” swojego poprzednika. Bilans tego okresu to 30 tys. interwencji amerykańskich w Dominikanie, rozrządowa korpusu ekspedycyjnego USA w Wietnamie do 43 tys. W tym 9 i pół tysiąca piechoty morskiej łącznie z jej technikami (zwanyymi „seabees” — „uszczolnami morskimi”) przybyło tam tylko w pierwszym tygodniu maja.

„Komplikacje i niebezpieczeństwa w naszym niespokojnym, stale zmieniającym się świecie, wymagają od nas dojrzałego zrozumienia i doświadczenia. Jedno szybkie posunięcie, jedna beznamiętna decyzja, jedna nieoponowana reakcja, a miasta mogą stać się pogorzelskimi, gospodarstwa rolne — pustynią” — ostrzegali organizatorzy kampanii wyborczej partii demokratycznej w związku z wystąpieniami Goldwatera.

Dislaj Goldwater z uznaniem ocenia politykę wietnamską administracji. Każdy dzień przynosi nowy znak równania między tą polityką a dążeniami pravicowych ekstremistów w USA. Także wymiśniany przez prasę bliską partii demokratycznej goldwaterowski postulat „defoliacji dzungli” Indochińskiej (tj. użycie podmuchem pościgu liści, mogących zakryć cele wojskowe) doznał się urzędujących w Wietnamie Poludniowym.

Pięć tygodni przed wyborami, w przemówieniu wygłoszonym w Manchester (New Hampshire) Johnson podkreślał, że potęgę wojskowej USA nie można używać „dla zmuszenia lub zstraszania innych krajów, by śluchały naszych rozkazów lub każdego naszego życzenia. Nie można na niej budować mocnych fundamentów trwałego pokoju, ponieważ pokój nie jest rezultatem pogroźek, zstraszania, upokorzenia i przemocy. Jedyną konsekwencją takiej polityki będzie stały konflikt, społeczeństwo wrogość i pogłębienie napięcia...”

„Obiecyaliśmy pokój, otrzymaliśmy wojnę” głosili trans-

parenty na jednej z manifestacji, podczas której obywatele amerykańscy protestowali przeciwko wojnie w Wietnamie. Bo te słowa Johnsona sprzed wyborów, niewiele mają wspólnego z tym, co od miesiąca dzieje się w Wietnamie, a od tygodnia w Republice Dominikańskiej.

W rezultacie polityka Waszyngtonu jedna sobie poparciu... partii republikańskiej, konserwatystów i ekstremistów wszelkiej maści w Kongresie i poza nim. Ale, co stwierdza poważny ołdham prasy USA, wzbudza coraz częściej niepokój szerokiej amerykańskiej opinii publicznej.

Jadwiga ROJEK



Z dnia na dzień

Nauczka dla Bonn

Uporczywe trzymanie się przez rząd boński sprzecznego z życiem zimnowojennej doktryny Hallsteina, staje się interesem coraz bardziej deficytowym, obracając się przeciwko jej przeciwnikom. Kraje arabskie, w odpowiedzi na nawiezanie stosunków między Bonn i Izraelem, postanowiły zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem zachodniowietnamskim.

Kryzys bliskowschodniej polityki bońskiej zaczął się — na tle obrony doktryny Hallsteina — w związku z wizytą Waltera Ulbrichta w Kairze. Mimo szantażu bońskich, wizyta ta rozszerzyła podstawy współpracy między ZRA i NRD, a kraje arabskie uznały naciski bońskie za zamach na ich suwerenność.

BOHATEROM Powstania Styczniego

Popularna w ZSRR seria książkowa zatytułowana „Życie sławnych ludzi”, założona jeszcze w 1933 r. przez Maksyma Gorkiego, wzbogaciła się ostatnio o jeszcze jedną interesującą pozycję — dziś nasytym bardziej interesującą, że ściśle związaną z Polską.

Książka pt. „Za naszą i waszą wolność. Bohaterom 1945 r.” poświęcona jest bojujnikom Powstania Styczniego — Polakom jak również Rosjanom, Białorusinom i Litwinom, wspólnie walecznym przeciw carskim ciemiężcom. W książce zamieszczono sylwetki Zygmunta Sierakowskiego, Jarosława Dubrowskiego, Waleriego Wroblewskiego, Rosalida Traugutta, Zygmunta Padlewskiego, Andrieja Potiebnia, Stefana Bobrowskiego, Konstantego Kalinowskiego, Antanasa Mackliewicza i Hieronima Kieniewicza, ale czytelnik zapoznaje się równocześnie z życiem i działalnością wielu innych dowódców oddziałów powstańczych, działaczy i rewolucjonistów.

W książce, wydanej bardzo starannie i bogato ilustrowanej, wyczerpująco przedstawiono nie tylko sprawy dotychczas materiałów archiwalnych.

Polski „CEKOP” wystawia w Berlinie demokratycznym

Prasa Berlina demokratycznego poświęca wiele uwagi otwartej przez polską centralę handlu zagranicznego „CEKOP”. Liczne fotografie, rysunki, modele, statystyki i wykresy dają zwiedzającym wystawę szeroki pogląd na działalność tej instytucji.

Wystawa jest także przeglądem osiągnięć polskiego przemysłu w kilku jego dziedzinach oraz szeregu wielkich możliwości eksportowych. Zwiedzający wystawę, w tym liczni fachowcy z NRD, mają możliwość zapoznania się z dorobkiem 10-letniej działalności „CEKOPU”.

Swastyki w Sztokholmie

Opierając się na informacjach opublikowanych przez sztokholmski dziennik „Expressen” policja szwedzka przystąpiła do aresztowań przywódców i likwidowania składów broni tajnej organizacji faszystowskiej, która działała w Sztokholmie pod pseudonimem tzw. „Fundacji Carlberga”. Została ona założona na przebiegu zbiegu niedawnego bogatego inżyniera-konstruktora C. E. Carlberga, którego portrety zostały znalezione podczas rewizji w konspiracyjnych lokalach przestępców. Obecny przywódcą organizacji był 30-letni Björn Lundhal, którego policja przed kilku dniami aresztowała w Haparanda w północnej Szwecji.

Pogróżki te wskazę okazały się i tym razem — podobnie jak poprzednio wobec Kairu i Tanzanii — bezskuteczne. Do wodzi to, jak bardzo są istotne i jakie mają znaczenie dla krajów arabskich rozszerzające się ich stosunki i współpraca z drugim państwem niemieckim — Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Bliskowschodnia polityka Bonn, której rezultatem jest odwrócenie się świata arabskiego od NRD, skazuje Niemcy za chodnie na coraz większą izolację. Sojusznicy NRD, odnoszący się z rezerwą do posunięć rządu bońskiego na Bliskim Wschodzie, nie kwapią się do podjęcia kroków, mających skłonić kraje arabskie do odroczenia ich decyzji zerwania z NRD. (j. r.)

Bliskowschodnia polityka Bonn, której rezultatem jest odwrócenie się świata arabskiego go od NRD, skazuje Niemcy za chodnie na coraz większą izolację. Sojusznicy NRD, odnoszący się z rezerwą do posunięć rządu bońskiego na Bliskim Wschodzie, nie kwapią się do podjęcia kroków, mających skłonić kraje arabskie do odroczenia ich decyzji zerwania z NRD. (j. r.)

Bliskowschodnia polityka Bonn, której rezultatem jest odwrócenie się świata arabskiego go od NRD, skazuje Niemcy za chodnie na coraz większą izolację. Sojusznicy NRD, odnoszący się z rezerwą do posunięć rządu bońskiego na Bliskim Wschodzie, nie kwapią się do podjęcia kroków, mających skłonić kraje arabskie do odroczenia ich decyzji zerwania z NRD. (j. r.)

Druga eksplozja nuklearna w ChRL

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi, że 14 maja Chiny dokonały w zachodnim rejonie swego kraju eksplozji w powietrzu kolejnej bomby atomowej, pomyślnie realizując drugą próbę nuklearną.

„Precz z naszego kraju” pod adresem Trettnera

W związku z wizytą generalnego inspektora Bundeswehry Trettnera w Grecji i na Krecie prasa zachodnia ujawniła obecnie cel podróży, którym było m. in. przekonanie opinii publicznej NATO z południowej flanki dla koncepcji tzw. wielostronnych sił nuklearnych. Współpracą w tej dziedzinie natrafia na zdecydowany opór, zwłaszcza w społeczeństwie greckim.

W czasie pobytu Trettnera w Atenach na murach ambasady Republiki Federalnej pojawiły się napisy:

— „Precz z neofaszyzmem!”

— „Trettner, morderca ludności na Krecie, precz z naszego kraju!”

Podobne hasła pojawiły się również w różnych punktach centrum miejskiego.

Na Krecie demonstracje przybrały jeszcze ostrzejszy charakter. W związku z tym rząd grecki usiłował poinformować „w drodze poufnej” różne organizacje na Krecie, że „nikt Trettnera tam nie zapraszał”, że wizyta zaplanowana została przez Bonn.

Przybyły do Polski z kilkudniową wizytą minister — koordynator do spraw Obrony i Bezpieczeństwa, Szef Sztabu Sił Zbrojnych Republiki Indonezji, gen. dr Abdul Haris Nasution, zwiedził m. in. Muzeum Wojska Polskiego.

Na zdjęciu: gen. Nasution ogląda średniowieczną broń.

CAF—fot. Szypkeo



ABC-RWPG

Elektryczne maszyny cyfrowe i analogowe

Jedną z sekcji Komisji Maszynowej RWPG od dłuższego już czasu zajmuje się elektroniczną techniką obliczeniową oraz wdrożeniem jej do budownictwa w krajach członkowskich. Służą ona m. in. do przetwarzania danych statystyczno-ekonomicznych i rozliczeniowych w gospodarce materiałowej, gospodarce sprzętem itp. Zautomatyzowanie tych prac pozwala oszczędzić całe tygodnie żmudnej pracy. Zastosowanie elektronicznej techniki obliczeniowej pozwoliło zainteresowanym krajom przejść na system tzw. kompleksowego przetwarzania danych. System ten stanowiłby jedną z podstaw zarządzania produkcją.

Korzyści z przejścia na ten system są bardzo duże. Poza skróceniem czasu obliczeń inżynierom umożliwia on uzyskiwanie najlepszych efektów przy najmniejszych nakładach i pozwala wykrywać istniejące rezerwy. Decyzja, poprzedzona pracą maszyn elektrycznych, byłaby decyzją w danych warunkach największą. Chodzi również o to, aby poszcze-

gólnie kraje nie dublowały się, ale wzajemnie wykorzystywały doświadczenia i udane rozwiązania bratnich krajów. Kraje członkowskie RWPG dysponują już poważną ilością maszyn analogiczno-liczących. Stopniowo przechodzą one na elektronikę. W najbliższym czasie przewiduje się wzmożenie działalności w zakresie ETO w zakresie opracowywania zagadnień i rozwiązywania problemów o charakterze powtarzalnym i masowym. Wymienione w wielu żmudnych i pracochłonnych obliczeniach oraz szybsze przetwarzanie informacji powinno przyczynić się do bardziej efektywnego kierowania procesami technologicznymi. Nakłady na ten cel amortyzują się bardzo szybko.

W pierwszej kolejności system ETO ma być zastosowany przy ustalaniu lokalizacji budownictwa, założeniu urbanistycznym, planów generalnych wielkich zakładów przemysłowych oraz przy rozwiązywaniu problemów transportu. Prowadzone są również prace, zmierzające do coraz pełniejszej typizacji i ujednolicenia terminologii ETO. (CET)

Serce i praca dla szkoły

JEŻELI człowiek w wybranym przed siebie zawodzie pracuje np. kilkanaście lat, to może się zdarzyć, że pogłębiając z latami swoje kwalifikacje zapracuje jednocześnie ostrożniej na niektóre zawodowe zagadnienia. I to twierdzenie nie ma zastosowania do Zuzanny KOŚCJAJŃSKIEJ, nauczycielki mającej za sobą już prawie 15 lat pracy w szkolnictwie. Rozpoczęła ją tuż po uzyskaniu matury w Liceum Pedagogicznym w Radomsku. Nauczycielskie ostrogi zdobywała w szkole w Krośnie Odrzańskim, tam bowiem skierowano ją do pracy. Potem...

— Potem było znowu Radomsko, 1 rok filologii polskiej w Studium Nauczycielskim, a od 1958 r. Szczecin, gdzie uzupełniała naukę w Studium — mówi p. Zuzanna. — A tak w ogóle były to lata niespokojne, nigdzie jakoś dłużej nie mogłam zagracić miejsca...

Niespokój ten jednak polegał przede wszystkim na żądzy uczenia się. Właśnie Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu w drodze eksperymentu przyjmowała na III rok studiów kandydatów mających już za sobą ukończenie Studium Nauczycielskiego. Zuzanna Kościjańska skorzystała z tej okazji, ukończyła zaocznie studia, zdobyła magisterium. Przez te lata pracowała jednocześnie kolejno w szkole podstawowej nr 29, potem pełniła obowiązki wicedyrektora Liceum dla Pracujących, w końcu kierownika szkoły podstawowej nr 22.

— A od lutego br. pracuję w Zarządzie Okręgowym ZNP ja

NAJW kandydaci



ko kierownik Wydziału Pedagogicznego...

Teraz już wszystko co mówi Zuzanna Kościjańska świadczy o tym, że 15 lat nauczycielskiej pracy tylko wyostriły jej spojrzenie na sprawę szkolnictwa. Do ota...

— Choćby sprawa zadań, jakie harcerstwo ma do spełnienia w szkołach. Szczęśliwymi szeregów harcerskich są nauczyciele, którzy nie zawsze mogą tej społecznej pracy poświęcić tyle czasu i uwagi ile ona im waga. A pomocnikami są uczniowie starszych i licealnych klas. I właśnie tej młodzieży, wykazującej bardzo wiele zapału i chęci do pracy nikt jakoś do tychczas nie umiał powiedzieć, jak ma tę pracę prowadzić. Szkolenie drużynowych, to — sądzę — zadanie dla władz harcerskich. Jest zresztą wiele spraw i problemów, z którymi nasze szkolnictwo musi się jeszcze uporać.

Do nich np. Zuzanna Kościjańska zalicza także konieczność podniesienia sprawności szkoły. Chodzi o to, że zbyt duża jeszcze liczba młodzieży nie kończy szkoły podstawowej w przedzłotym wieku 14—15 lat. Rezultat? Przepelnione szkoły dla pracujących. Przeciwdziałać temu może większa niż dotychczas współpraca szkoły z domem, egzekwowanie od rodziców obowiązku dopilnowania, by dziecko u-

wszczędo do szkoły systematycznie.

— Jest jeszcze jedna sprawa, która leży mi głęboko na sercu — mówi p. Zuzanna. — Oto obecnie dyskutuje się na temat reformy kształcenia nauczycieli. Myślę, że jesteśmy już na tym etapie, na którym nie tylko można, ale należy stawiać nauczycielom większe wymagania. Teraz już średnie wykształcenie nie stanowi nawet minimum dla nauczyciela. Z tym jednak wiąże się m. in. następujące zagadnienie. Nauczyciel po 2 lub 3 latach nauki w Studium Nauczycielskim może być przyjęty tylko na 1 rok wyższej uczelni. W ten sposób okres studiów przedłuża się do 7 lub 8 lat, a przecież aby ze stać np. prawnikiem lub inżynierem wystarczy 5 lat nauki, bowiem na studia na tych kierunkach przyjmują się młodzież po maturze. Jeżeli więc mówię o konieczności stawiania nauczycielom większych wymagań, to tylko w kontekście stworzenia im łatwiejszych warunków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Zuzanna Kościjańska kandyduje do Sejmu PRL. Nie obce są jej sprawy środowiska, do którego trafiła nie przez przypadek, lecz w wyniku młodzieńczego zapału do pracy nauczycielskiej. Pozostał on tak młodzieńczy i żarliwy, jak 15 lat temu.

Rozmawiała: H. SOCHACKA

„NA WSZYSTKIE inwestycje świniejskie przedsiębiorstwo „Odra” otrzyma w najbliższym 5-lacie około 2,5 mld złotych, na zakup samych tylko staków łowczych wydatkuje się około 2 mld zł. O wielkości tych sum może orientować fakt, że obecna wartość całej floty „Odry” wynosi niewiele ponad miliard zł.

Na koniec 1965 roku flota „Odry” składać się będzie z 11 trawlerów parowych, 15 trawlerów motorowych typu B-20, 8 rufowych trawlerów zamrażalni typu „Albakora” i 5 wielkich trawlerów zamrażalni typu „Foka” przystosowanych również do połowów z rufy. Cała ta flota była znowu w tym roku 52 400 ton ryby. W latach 1966—70 „Odra” otrzyma też 8 zmodernizowanych trawlerów zamrażalni typu „Albakora” oraz 10 trawlerów zamrażalni typu „Foka”, z których część stanowić już będą jednostki ulepszone. Warto przy tym zaznaczyć, że koszt każdego z tych wysoce uprzemysłowionych staków waha się w granicach 115 mln zł, a więc o 25 mln zł przekracza wartość popularnego w polskiej flocie handlowej drobnicowca — dziesięciotysięcznika typu „Marceli Nowotko” czy „Janek Krasicki”.

46 uprzemysłowionych staków łowczych „Odry” w ostatnim roku przyszedł 5-letni odłowi łącznie 105 tys. ton ryby, tj. około 25 proc. całych połowów polskiego rybołówstwa. Ich terenum operowania będą głównie wody północnego i zachodniego Atlantyku, na których już operują bądź będą operować jednostki tego przedsiębiorstwa.

Na inwestycje ładowe przewidziano znaczne fundusze. Po drugiej stronie chłodni powstanie np. nowy basen. Jego budowa rozpoczęła w przyszłej pięcioletce umożliwi swobodny wyładunek największych nawet staków przyszłości. Co ważniejsze, mrożone ryby i filety będą mogły być wyładowywane wprost do chłodni, której olbrzymi potencjał będzie wówczas wykorzystany w 100 procentach. Za basenem, kosztem 200 mln zł powstanie na piaskach Świnoujścia nowa stocznia rybacka. Dysponując potencjałem 1,4 mln roboczogodzin, będzie ona w stanie nie tylko w pełni zabezpieczyć potrzeby remontowe własnej umocowionej floty, ale remontować również jednostki innych armatorów. Będą mogły być to nawet duże statki. Ich pełny remont umożliwi fakt wyposażenia stoczni w dwa nowe doki o nośności 2 000 i 3 500 ton, na których zakup „Odra” otrzyma dodatkowo 100 mln zł. Kolejny obiekt powstanie tuż obok dziesięcioletniej bramy wejściowej. Będzie to nowa fabryka mączki rybnej o zdolności przerobu 50 ton surowca na dobe. Z tej ilości odpadów będzie można osiągnąć 10 ton mączki dziennie.

Programu Wyborczego Powiatowego Komitetu FJN w Świnoujściu

Goldoni po raz piąty

„Sługa dwóch panów” w Teatrze Współczesnym

„Aleksander Macedoński był wielkim człowiekiem, ale po co łamać krzesła?” — takie szkolne powiedzonko przypomniało mi się podczas uważnej lektury „fragmentów” referatu Jerzego Jędrzejewicza w programie teatralnym (13 stron!). Carlo Goldoni był na pewno w XVII wieku zasłużonym reformatorem teatru włoskiego — ale nie sądzę, by to właśnie było głównym powodem faktu, że już po raz piąty gości na scenie teatrów szczecińskich (zdaje się, że takiego honoru nie dostąpił dotychczas żaden z klasyków — poza Szekspirem). Powód jest, jak sądzę, inny: po trzech ostatnich premierach warto było dostarczyć publiczności szczecińskiej porcję dobrej zabawy, zwłaszcza, że powodzenie komedii Goldoniego jest już u nas wyrobowane: rekordem frekwencyjnym sezonu 1951 r. była jego „Oberżysta” (102 przedstawienia), w r. 1958 — „Pan Teodor Zrzęda”.

Nie będziemy więc zrzędzić na ten wybór, skoro sam „papier” krytyków krakowskich, Henryk Vogler, po premierze „Sługi dwóch panów” w teatrze w Nowej Hucie sławił „wielką, świętą, bezużyteczną Zabawę (przez duże Z). Chodzi tylko o to, czy ta zabawa udała się naszym aktorom, czy wydożył z komedii cały jej bezpretensjonalny, żywołowy humor? Czy reżyserka (Maryna Broniewska) nie próbowała na tym materiale swoich sił, by „Sługę dwóch panów” odczytywać na nowo, jako rodzaj krwawej satyry na mieszczaństwo włoskie XVII wieku.

Na szczęście — „nie z tych rzeczy”. Przedstawienie jest proste, reżyserka poprzestała na nadaniu mu właściwego tempa, na zreczynym wykorzystaniu sytuacji scenicznych (w czym dobrze ją wspierał autor scenografii (Stanisław Bąkow-

ski). A artyści? Bawili się do brze, a i my wraz z nimi.

A więc obie panie: Danuta Chudzińska — która nareczcie odnalazła swój styl w roli dziewczynki Klarysy; pełna temperamentu i naturalnego humoru Maria Chwałbóg (Beatrice). Dalej bogata w różnorodność ujęć postaci komedii, barwna i nie mniej zabawna grupa panów: Włodzimierz Bednarski, komiczny zadrządn — a później nagrodzony za wierzność — na rzeczony sylwusz; Leopold Matuzczak — zedzierzysty Florindo; Zdzisław Reiski — dobruśny, acz nie pozbawiony sprytu wenecki mieszczański Pantalone; Jerzy Kownas — oberżysta.

Osobno wypada omówić rolę tytułową, owego dobruśnego „sługi dwóch panów” Truffaldina (Antoni Szubarczyk) oraz rolę jego partnerki, Smeraldiny (Helena Krauze). Obie role wykonane poprawnie, ale sądzę, że pierwsza z nich nieco przesłania możliwości niewątpliwie zdolnego i obdarzonego dużą siłą komiczną aktora, jakim jest Antoni Szubarczyk; za brak mu niezbędnej tu lekkości i wdzięku.

W pozostałych rolach wystąpili: Klemens Mytekowski (dr Lombardi), Stanisław Masłowski (sługacz Pantalone) i Wincenty Wesolowski (sługacz z gospody).

Przedstawienie w całości sprawia miłe wrażenie, jest nie przeszarżowane, kulturalne i prawdziwie zabawne. Sądzę, że można mu wróżyć powodzenie, co pod koniec sezonu bardzo się przyda naszym teatrom.

FELIKS JORDAN



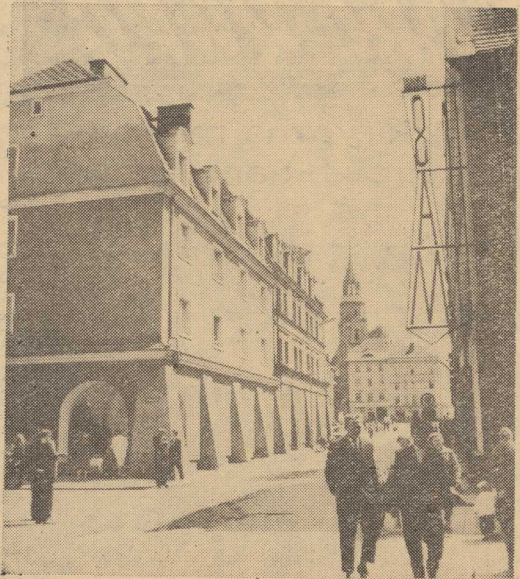
Scena z aktu III. Danuta Chudzińska (Klarysa) i Włodzimierz Bednarski (Sylwusz). Foto: St. Cieślak

Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem

Blisko czwarta część ludności naszego kraju zamieszkuje Ziemię Zachodnią i Północną. Zniszczone w czasie ostatnich działań wojennych miasta, od budowlanskiego gigantycznym wysiłkiem całego narodu, puszcza ulice zaludniły się nowymi mieszkańcami i zaczęły rozbrzmiewać swobodnym i radosnym śmiechem dzieci już tam urodzonych.

Przykładem może być chociażby Bolesławiec, w woj. wrocławskim. Zniszczony był w przeszłości 60 procentach. Za czasów niemieckich był małym miasteczkiem przemysłu szklanego. Dziś jest poważnym ośrodkiem przemysłu ceramicznego, szklanego i metalowego. Nakładem setek milionów złotych odbudowano miasto i zabytkowe obiekty: ratusz z XVI wieku, barokowe kamieniczyki, zabezpieczono pozostałości po średnio-wiecznym systemie obronnym.

Na zdjęciu: fragment Bolesławca. CAF—fot. Uchymiak



Ropa tryska z „wymarłych” złóż

NA PODKARPACIU — tradycyjnym terenie naftowym, gdzie ropę czerpie się od przeszło 100 lat, następuje naturalny spadek jej wydobywa. Naftowcy Podkarpacia znajdują jednak sposoby, by „wymierające” szyby mogły jeszcze dawać surowiec. Stosowane są tu tzw. wtórne metody eksploatacji i szczytności złóż, szczytności — hydroperforacja itp. Takim zabiegiem poddano w ub. roku ponad 100 odwiertów, które pobudzone w ten sposób do działania — dały 20 tys. ton ropy naftowej.

Prace w zakresie intensyfikacji podkarpacijskich złóż ropoponnych nabiorą jeszcze większego rozmachu w przyszłym 5-lacie. W okresie 1966—70 r. stosować się będzie szerzej takie zabiegi, jak tzw. wygrzewanie złóż specjalnymi grzejnikami elektrycznymi oraz hydroperforacja połączona z kwasowaniem i szczytności złóż. Olicza się, iż w ciągu przyszłego planu 5-letniego uda się w ten sposób uzyskać ok. 100 tys. ton ropy naftowej. Niezależnie od tego, zarówno na przedgórzu Karpat, jak i na niżu trwają intensywne prace poszukiwawczo-wiertnicze, rokrocznie przekazuje się do eksploatacji nowe odwierty ropo- i gazosodne.

MOTTO:

„Dzielo, jakiego dokonaliśmy na Ziemiach Zachodnich w ciągu XX-lecia, to powód zasłużonej dumy całego narodu — dowód niespożytej energii i sił twórczych ludu pracującego, który stał się wolnym gospodarzem we własnym kraju. Dzielo to będziemy kontynuować z jeszcze większym nakładem środków, z udziałem coraz liczniejszych i lepiej kwalifikowanych kadr w nadchodzących latach nowego planu 5-letniego”.

(Z przemówienia Władysława GOMULKI na uroczystościach we Wrocławiu w dniu 8 maja 1965 roku)



W dniach 8—16 maja w całym kraju uroczystie obchodziliśmy Tydzień Ziem Zachodnich, który zbiegł się z historyczną rocznicą XX-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Matczynej. Głównym akcentem tych uroczystych obchodów był bilans naszego dorobku w ciągu minionego dwudziestolecia. Spróbujmy przeto — z okazji zakończenia Tygodnia Ziem Zachodnich — spojrzeć na ich najbliższą przyszłość w latach nowej pięciolatki. Asumptem do takiej wycieczki w niedalczą już przyszłość stały się programy wyborcze komitetów wojewódzkich FJN województw zachodnich i północnych. Wyluskajmy z tych programów rzeczy podstawowe, decydujące w przyszłości o randze ekonomiki, kultury i nauki Ziem Zachodnich i Północnych.

Mając na względzie naszych Czytelników, ograniczymy się tutaj przede wszystkim do problemów rozwoju gospodarki morskiej i przemysłu oraz niektórych spraw związanych z dalszym rozwojem gospodarki komunalnej i kultury. Ze zrozumiałych względów pominęliśmy tutaj nasze województwo — piszemy przecież o tych sprawach na co dzień.



Ważnym zadaniem władz województwa koszalińskiego będzie zapewnienie w przyszłej pięciolatce osiemnastu miejsc pracy dla 52 tys. osób. W wyniku wnikliwego zbadania możliwości w tym zakresie uznano, że wszyscy młodzi ludzie będą mogli znaleźć pracę w rozwijającym się przemyśle. Na rozwój tej gałęzi gospodarki przelicza się około 3,5 mld zł, tj. o ponad 63 proc. więcej niż w bieżącej pięciolatce. Produkcja globalna przemysłu w 1970 roku będzie wyższa w porównaniu z 1964 r. o 89 proc., przy wzroście zatrudnienia o 40 proc.

Ziemia Koszalińska wzbogaci się między innymi o takie nowe zakłady pracy jak: Fabryka Maszyn Lampowych w Koszalinie, Fabryka Obuwia w Słupsku, Zakłady Płyt Piłśniowych i Włóknowych w Kralinie itp. Rozbuduje się też liczne, już istniejące zakłady, jak: „Kazal”, Fabryka Urządzeń Budowlanych w Koszalinie, Stocznia w Uście i inne. Głównym jednak kierunkiem rozwoju gospodarki w woj. koszalińskim będzie rolnictwo, które w latach 1966—1970 pochłonie 5 644 mln zł nakładów inwestycyjnych. W samych tylko miastach i miasteczkach woj. koszalińskiego wybuduje się w następnym pięciolciu 38 tys. nowych izb mieszkalnych,



Głównym kierunkiem rozwoju ekonomiki województwa gdańskiego będą nadal gospodarka morską i przemysł. Globalna wartość produkcji przemysłowej powinna w 1970 roku wzrosnąć w stosunku do 1965 r. o około 50 proc. W nowej pięciolatce stocznie Wybrzeża Wschodniego zbudują statki o łącznej nośności 1 627 tys. DWT, z czego 75 proc. przeznaczone będzie na eksport. Głównym zadaniem przemysłu okrętowego będzie postęp techniczny, a szczególnie zwiększenie sprawności i szybkości eksploatacji statków oraz wprowadzenie mechanizacji, zdalnego sterowania i automatyzacji.

W 1970 roku pod bandera PLO znajdująca się będą statki o nośności co najmniej 1 100 tys. DWT. Stocznie remontowe zwiększą swój potencjał o 50 proc., co przyczyni się do skrócenia czasów remontów statków. Wzrosną również usługi eksportowe stoczni remontowych. Porty Gdańska i Gdyni osiągną zdolność przeladunkową do 18,5 mln ton. Powstaną nowe stanowiska przeladunkowe dla obsługi statków o nośności do 35 tys. DWT. Dzięki temu nastąpi poprawa wyników eksploatacyjnych floty oraz wzrost konkurencyjności portów dla armatorów obcych.

Rybacki wybrzeża gdańskiego osiągną w 1970 roku połowy w wysokości 240 tys. ton. Tak znaczne powiększenie połowów nastąpi dzięki wprowadzeniu nowoczesnych jednostek, zaopatrzonych w wiele urządzeń mechanicznych i automatycznych do połowów i przetwórstwa. W przemyśle maszynowym woj. gdańskiego jeszcze bardziej ważną rolę odgrywać będą Zakłady Mechaniczne w Elblągu. Jako jedyne w kraju będą one produkować turbiny energetyczne najwyższej mocy. Rozbudowane zostaną również takie zakłady, jak np. „Polfa”, Zakłady Aparatury Rozdzielczej w Lęborku, Fabryka Wentylatorów w Malborku itp.

W miastach woj. gdańskiego zbudowanych zostanie 130 tys. izb mieszkalnych. Budownictwo mieszkaniowe uprzemysłowione będzie w 100 proc. Do końca przyszłej pięciolatki 80 proc. budynków mieszkalnych w miastach będzie mieć wodociąg, 50 proc. — kanalizację, a 35 proc. — gaz. Sieć szkół średnich będzie tak rozbudowana, aby co najmniej 80 proc. absolwentów szkół podstawowych mogło kontynuować w nich naukę. Rozbudowie ulegną uczelnie wybrzeża gdańskiego, a w szczególności ich zaplecze dydaktyczne oraz internaty.



Województwo wrocławskie jest dzisiaj drugim w kraju po woj. katowickim pod względem dostarczanej krajowi wielkości globalnej produkcji przemysłowej. Tu wyrósł w bieżącej pięciolatce „Turoszów”, tu zaawansowane są poważnie prace przy budowie zagłębia górnictwo-hutniczego miedzi. W następnej pięciolatce najważniejszym problemem będzie zatrudnienie młodzieży wkraczającej w wiek produkcyjny. Trzeba dla niej stworzyć 145 tys. nowych miejsc pracy, głównie w przemyśle.

Tak więc w dziedzinie przemysłu planuje się lepsze niż dotychczas wykorzystanie bogactw surowcowych tego regionu. Na pierwszy plan wysuwa się budowę nowego zagłębia miedzi w Lubinie. Zwiększy się wydobycie węgla brunatnego w kopalniach turoszowskich, dzięki czemu będzie można zwiększyć moc elektrowni turoszowskiej do 1 800 MW. Powstanie przemysł oparty na surowcach mineralnych: lupkach, glinach ogniotrwałych, koalinie i barycie. Program wyborczy wymienia jeszcze szereg nowych inwestycji, np. budowę nowej przędzalni bawełny średnioprzędnej w Lubaniu, zakładów dziewiarskich i zakładu tkanin transportowych w Bolesławcu, zakładu aparatury do chemicznego opryskiwania roślin w Sycowie itp. Dalsze zwiększenie ilości miejsc pracy w przemyśle umożliwi zagospodarowanie wolnej powierzchni produkcyjnej w czynnych już zakładach, pełne wykorzystanie za instalowanych maszyn i urządzeń.

W latach 1966—1970 zbuduje się na Dolnym Śląsku 101 tys. nowych izb mieszkalnych, a w samym Wrocławiu — dalszych 51 tys. Sam Wrocław, jako miasto wydzielone, w najbliższym pięciolciu podwoi swoją produkcję przemysłową, przeznaczając na ten cel 4,6 mld zł.



Program wyborczy dla Warmii i Mazur zakłada, że nakłady inwestycyjne na rozwój tego regionu wyniosą w przyszłej pięciolatce 17 mld zł, tj. o 52 proc. więcej niż w bieżącej pięciolatce. Warmia i Mazury staną się wielkim zagłębiem rolniczo-hodowlanym.

Ale nastąpi także znaczne przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej, które znajdowało się dotychczas w tej dziedzinie na jednym z dalszych miejsc w kraju. Wartość produkcji przemysłowej osiągnie w

1970 roku 16 mld zł i będzie wyższa niż w 1965 roku o 6,7 mld zł. Stanie się to możliwe dzięki dwukrotnemu wzrostowi nakładów inwestycyjnych na rozwój przemysłu. Zatrudnienie w przemyśle osiągnie 65 tys. osób. W nowej pięciolatce rozpoczyna między innymi produkcję Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych.

Przewiduje się, że do 1970 r. oddanych zostanie około 40 tys. izb mieszkalnych, tj. o ponad 9 tys. więcej niż w aktualnym planie pięcioletnim. Zakończona zostanie budowa zespołu szpitali wojewódzkich, co pozwoli na uzyskanie 533 dodatkowych izb mieszkalnych. W stolicy Warmii i Mazur wybudowana zostanie nowa stacja telewizyjna. Nastąpi także dalsze zagospodarowanie terenów turystycznych tego przepięknego regionu naszego kraju.



Zaniebana pod względem gospodarczym przez zaborców niemieckich, zrujnowana przez uciekających fałszywistów Opolska w okresie 13 lat Polski Ludowej rozwinęła się wszechstronnie, stając w czołwie przodujących regionów kraju. Przyszłe pięciolate zapowiada się dla rozwoju przemysłowego — jak zresztą również rolnictwa — wielce obiecująco. Na dalszy rozwój przemysłu, głównie chemicznego, maszynowego, materiałów budowlanych oraz spożywczego, przewidziano nakłady inwestycyjne rzędu 12 mld złotych. Nastąpi więc dalsza rozbudowa kombinatów chemicznych w Kędzierzynie i Blachowni oraz Zakładów Koksowniczych w Zdzieńszowicach, które produkować będą także gaz dla Opola, Strzelec Opolskich i Gogolina. Poważne kwoty przeznaczono na rozwój przemysłu w rejonach mniej uprzemysłowionych, między innymi w Brzegu, Głubczycach, Grodkowie i Namysłowie. Wartość produkcji przemysłowej wyniesie w 1970 roku 43,3 mld zł, tzn. będzie wyższa o blisko 52 proc. w stosunku do 1965 roku.

Zgodnie z zapowiedzią programu wyborczego, Opolszczyzna wzbogaci się o 79 tys. nowych izb mieszkalnych, 6 nowych szkół zawodowych (bez rolniczych), 408 nowych izb lekcyjnych w szkolnictwie podstawowym, 46 przedszkoli, 250 nowych sklepów i zakładów gastronomicznych, nowe obiekty służby zdrowia, internaty, placówki kultury itp.



Jak wynika z programu wyborczego Ziemi Lubuskiej, najważniejszym problemem najbliższych lat będzie stworzenie 62 tys. nowych miejsc pracy. Ogólne nakłady inwestycyjne wyniosą w przyszłej pięciolatce 14 mld zł. Powstanie w Krośnie Odrzańskim fabryka płyt pilśniowych. Bardzo ważnej rozbudowie ulegną natomiast zakłady przemysłowe już istniejące. Przy Kostrzyńskiej Fabryce Celulozy powstanie nowa duża papiernia, 1,7 mld zł pochłonie inwestycja gorzowskiego „Stilonu”. Rozbudowie ulegną także Zakłady Mechaniczne „Gorzów” i „Dozamet” oraz „Odra” w Nowej Soli, kopalnie węgla brunatnego w Sieniawie i Łęknicy. Wartość globalna produkcji przemysłowej wyniesie w 1970 roku 26 mld zł, co oznacza wzrost o 8 mld zł w stosunku do produkcji w 1964 roku.

W okresie nowej pięciolatki zbuduje się w miastach Ziemi Lubuskiej 46 tys. nowych izb mieszkalnych. Nastąpi widoczna poprawa w dziedzinie gospodarki komunalnej. Żary i Nowa Sól otrzymają komunikację miejską. O 30 proc. wzrośnie zaopatrzenie mieszkańców w gaz. Zbudowanych będzie ponad 70 obiektów szkolnych o 530 izbach. Powstaną nowe ośrodki zdrowia, rozbudowane zostaną sanatoria przeciwgruźlicze w Torzynie i Kostrzynie.

Ten pobieżny — siłą rzeczy — przegląd zamierzeń inwestycyjnych w najbliższym pięciolciu dowodzi kilku podstawowych

prawd. Tylko dzięki powrotowi na te stare piastowskie ziemie Polski — i to właśnie Polski budującej socjalizm — Ziemię Zachodnią i Północną z typowego dawniej Hinterlandu stały się nie tylko ważnym ogniwem w gospodarce, kulturze i nauce całego naszego kraju. Z roli zaniebanych za niemieckiego panowania regionów wyrosły na potentatów rozwijających niezwykle istotne ogólnonarodowe, społeczno-ekonomiczne problemy Polski. Najbliższe pięciolate nie tylko utrzymuje je w dotychczasowej przodującej rangę, ale wyznacza im na mapie gospodarstwa i kulturalnej Polski zadania jeszcze bardziej ambitne i odpowiedzialne. Polska Ludowa zapewnia więc tym Ziemiom nie urojone, lecz rzeczywiste i najlepsze miejsce pod słońcem.

Kolumnę opracował:

Zdzisław CZAPLIŃSKI

Depesza od „Kuriera“
Gratulujemy
Rajmundowi!



JAZDA INDYWIDUALNA NA CZAS nie od dziś była silną bronią Rajmunda ZIELIŃSKIEGO. Znałmy go zresztą bardzo dobrze z licznych startów na torze, gdzie kołarz z Nowogardu nabierał szybkości i wytrzymałości, liczyliśmy więc na niego, w skrytości ducha myśląc o dobrym miejscu w pierwszej dziesiątce. Tymczasem Zieliński nie ułaski się starym kolaryzacji, czy francuskich — ponoć specjalistów od takich „etapów prawdy”, nie ułaski się groźnego Ole Rittera, czy też trenowanych wyłącznie pod kątem jazdy indywidualnej zawodników NRD — na mecie w Pardubicach uzyskał najlepszy czas dnia. Podwójny to był sukces — Polak po raz pierwszy w tym roku na podium zwycięzców oraz po raz pierwszy w historii WP Polak zwycięzcą etapu jazdy indywidualnej na czas. Wydaje nam się, że Zieliński nie powie dziś jeszcze swego ostat-

nego słowa. W tej chwili, będąc zdecydowanie najlepszym z zespołu polskiego, zajmując miejsce w ścisłej czołówce, ma on wielkie szanse na (odpuścić, aby nie zapeszyć) od niesienie sukcesu, jaki od czasów, gdy jeździł St. Królak, nie stał się już nigdy udziałem polskiego kolarza.

W DNIU kiedy Rajmund Zieliński zwyciężył na par dębickim stadionie przestaliśmy mu w imieniu Czytelników „Kuriera” i redakcji depeszę z serdecznymi gratulacjami. Niech ma się „kręcić” jak najlepsze! (ms)



„Remisowy” etap

PO ETAPIE „PRAWDY KOLAŃSKIEJ”, — w indywidualnym wyścigu na czas, który za kończył się sensacyjnym zwycięstwem Zielińskiego, nasz „sztab” przewidywał atak na 200-kilometrowym odcinku z Pardubic do Otrkowiec kolarzy, którzy dobrze czują się na długich dystansach i jednocześnie lubią pagórkowaty teren. Wybor padł w pierwszym rzędzie na Stanisława Gaźdę.

ROZMAWIAM PRZED STARTEM Z GAZDĄ. Za kilka minut ma ruszyć kolumna wyścigu. To dla pana etap — mówię.

— I ja tak myślę, tylko że trochę parno dzisiaj. Może ma pan gdzieś pod ręką trochę wody — odpowiada Gaźda.

Przynoszę naszym kolarzom trochę mineralnej. Gaźda wiewa wodę do swej... kolarskiej czapki. I wchodzi mokry cyklisówką na głowę. Ruszamy!

OD TEGO MOMENTU Gaźda jest najaktywniejszym kolarzem. Najpierw próbuje samotnej ucieczki, oczekując oczywiście na kilku chętnych do samotnej gonitwy. Dopiero później znajdują się śmiałkowicie, którzy będą jechać w siódemce przez dobre 140 kilometrów. W pewnym momencie grupa ta ma już ok. minut przewagi. Zabrakło im jednak sił. Na mecie w Otrkowiec Zieliński tak będzie mówił o tej ucieczce:

— Nie było zgodności w działaniu naszej grupy, a sytuacja była dla nas bardzo korzystna. W grupie tej nie było przecież Czechosłowaków i Niemców, mogliśmy więc sporo nadrobić. Pracowałem więc bardzo aktywnie, a wraz ze mną tylko jeden kolarz Belg Van Springel. Sprawa była prosta. On mógł zostać liderem.

OTO CAŁA HISTORIA walki siódemki etapu. Na stadionie najszyszy był Francuz DESVAGES, ale po nim za chwilę cała obrzydła grupa.

R. DYJA

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU:

- 1. Desvages (Francja) 4:53.42 (z 1 min. bonifikaty)
 - 2. Schejbal (CSRS) 4:54.12 (z 30 sek. bonifikaty)
 - 3. Butzke (NRD) 4:54.42
- W kilkudziesięciociosobowej grupie czołowej byli wszyscy Polacy.

Nasz specjalny
wysłannik donosi:

Maniak triumfuje w Madrycie

Sidło 80 m i zwycięstwo nad mistrzem olimpijskim!

Czernik pokonał Thomasa

MADRYT. Świełnie spisali się polscy lekkoatleci, którzy wzięli udział w międzynarodowym mityngu rozegranym w Madrycie. Janusz SIDŁO ponownie uzyskał w rzucie oszczepem 80 m i zwyciężył m. in. byłego rekordzistę świata LIEVOUE (Włochy) — 75,72 oraz mistrza olimpijskiego z Tokio Fina NEVALE.

Oto zwycięzcy pozostałych konkurencji: skok w dal Boston (USA) — 8,28, 400 m Trossil (CSRS) 47,4, 400 m pol Warden (W. B.) — 52,5, 800 m Esteben (Hiszpania) — 1.49,4, dysk Danek (CSRS) — 60 m, tyczka Hein (USA) — 4,70.

EDWARD CZERNIK po raz drugi w swej karierze wygrał z Johnem THOMASEM (USA) osiągając ten sam rezultat co srebrny medalista ostatnich Igrzysk Olimpijskich — 2,08, lecz z mniejszą ilością nieudanych skoków.

Piękny sukces odniósł trzeci nasz reprezentant szczyński sprinter Wiesław MANIAK, który wygrał 100 m przed Francuzem PIQUEMALEM (obaj 10,4). Francuz wykazał wysoką formę i startując następnie na dystansie 200 m pobit rekord kraju rezultatem 20,5.

Czwarty z naszych lekkoatletów, uczestniczących w zawodach w Madrycie — Witold BARAN, był trzeci w biegu na 1500 m w czasie 3,46,2. Wygrał Francuz JAZY — 3,43,7 przed srebrnym medalistą z Tokio ODŁOŻILEM (CSRS) — 3,44,0.

Dzisiaj w TV

TV POLSKA przeprowadzi dzisiaj o godz. 16,20 bezpośrednią transmisję z zakończenia kolejnego etapu WP, a o godz. 16,55 relacjonować będzie przebieg meczu piłkarskiego Polska — Bułgaria.

Liga okręgowa

WCZORAJ rozegrano w Szczecinie dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi okręgowej.

A oto wyniki:

Arkonka Ib — Flota 1:4 (1:1)
Wiarus — Pogoń Ib 0:1 (0:1)

Sekretarz MKOl.
zwolniony

NOWY JORK PAP. Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — Avery BRUNDAGE oświadczył, iż sekretarz generalny MKOl. — E. JONAS został zwolniony z zajmowanego dotychczas stanowiska. Decyzja ta została podjęta na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego MKOl. w Lozannie. Brundage odmówił wyjaśnień w tej sprawie.

Imprezy sportowe

- Godz. 9 — hala sportowa, finały turnieju koszykówki o Puchar TRZ.
- Godz. 11 — Waty Chrobrego, wyścig kolarski.
- Godz. 11 — DWS (ul. Pelczaka), korespondencyjne zawody pływackie dzieci.
- Godz. 11 — stadion w Łasku Arkońskim, mecz piłkarski (I r.) Polonia Bydgoszcz — Arkonia Szczecin.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VII ETAPACH:

1. Lohiedew ZSRR	20:52.55
2. Swerts Belgia	20:54.32
3. ZIELIŃSKI Polska	20:55.10
4. Peschel NRD	20:55.31
5. Van Springel Belgia	20:56.47
12. KUDRA	20:59.25
15. GAŹDŁCZEK	21:09.52
17. KEGEL	21:01.20
18. MAGIERA	21:01.52
23. GAZDA	21:02.33

WYNIKI DRUZYNOWE VII ETAPU:

1. CSRS	14:41.06
2. Francja	
3. Belgia	
4. Dania	
5. Polska — wszystkie zespoły	14:44.06
6. Holandia	14:44.16
7. NRD	14:44.16
8. Druż. międz.	14:44.16
9. Rumunia	14:44.28
10. Węgry	14:44.28

KLASYFIKACJA DRUZYNOWA PO VII ETAPACH:

1. ZSRR	65:00.57
2. NRD	65:06.14
3. CSRS	65:07.30
4. POLSKA	65:09.20
5. Belgia	65:10.34
6. Francja	65:18.24

Zmiana pilota
wyścigu

W ZWIĄZKU ze zmianien trasy przez Pietrowa i Dumitrescu tuż przed meciem etapu w Pradze, specjalna komisja orzekła, że winę ponosi pilot, prowadzący kolarzy. Postawiono więc zmienić pilota. Na miejsce arbitra NRD, który dotychczas pełnił tę funkcję, wyznaczono Czechosłowaka.

Czy zdobędziemy pierwsze bramki w tym sezonie?

Debiutant Jarosik z nr 9 przeciwko Bułgarii

DZIS W KRAKOWIE piłkarska reprezentacja Polski rozegra towarzyskie spotkanie międzypaństwowe z Bułgarią. W dotychczasowym bilansie spotkań polsko-bułgarskich zanotowaliśmy na swym koncie 3 zwycięstwa, 6 remisów i 3 przegrane. Nadarza się więc okazja, aby ten bilans uczynić dla nas korzystniejszym.

CZY JEDNAK możemy się spodziewać pewnego zwycięstwa „biało-czerwonej” jednostki? Jak wiadomo, w rozegranych dotychczas spotkaniach międzypaństwowych (bieżący sezon) reprezentacja nie strzeliła ani jednej bramki, dwukrotnie remisując 0:0 z Belgią i Włochami. Niewątpliwie u podłoża takiego stanu rzeczy leży fakt, iż selekcjonerzy, na skutek kontuzji Lubańskiego i Musiałka, nie dysponując pełnowartościowymi, przebojowymi napastnikami, nie stawiali reprezentację na grę wybitnie defensywną (np. usta wieniec 1-4-3-3 w meczu z

Włochami). Obecnie, wprowadzając do zespołu groźnego na pastniska Zagłębia, JAROSIKA zakłada się, przy zastosowaniu systemu 1-4-2-4, zwiększona siła ofensywną. A oto skład drużyny polskiej: Szymkowiak — Szczepański, Gmoch, Osiłko, Bazan — Pol, Nieroba (Grzegorzyczyk) — Banaś, Jarosik, Liherda, Kowalik (Lentner).

DZISIEJSZE SPOTKANIE, które w całości transmituje TV, (pocz. godz. 16,55), będzie je również ostatnim egzaminem przed eliminacyjnym meczem do MS z Szkocją. (m. don.)



Kazimierz Golezewski (68)

NOWO UTWORZONY zarząd miejski dzielnicy niemieckiej został od razu szeroko rozbudowany, gdyż w międzyczasie na skutek dalej wznoszącego napływu ludności niemieckiej do Szczecina dzielnica ta zaczęła po kolei obejmować różne tereny miasta poza obwodem Zabelsdorf (dziś Niebuszewo), rozprzestrzeniając się na dzielnice Grabow (dziś Grabowo), Torney, (dziś Turzyn), Zülchow (dziś Zelechowo), w kierunku północno-zachodnim. Podkreślić należy że nie było dokładnego rozgraniczenia, czy określenia obszaru tej enklawy niemieckiej tym bardziej że na zapleczu miasta w kierunku zachodnim wzięta się ona z terenami podszczecińskimi

dawnego powiatu Randow. Tak obszar jak i struktura organizacyjna tego niemieckiego zarządu oparta zresztą na wzorach administracji pruskiej zmieniła się i rozwijała w zależności od sytuacji politycznej i ludnościowej w mieście, o czym zresztą jeszcze opowiemy. Pierwszy podział organizacyjno-administracyjny oparty był na podziale zarządu na urzędy obwodowe (Bezirkstellen) Zabelsdorf, Grabow, Stettin Nord, Torney (dziś: Niebuszewo, Grabowo, Nadodrze, Turzyn) i część południowych dzielnic. Strukturalnie zaś sam zarząd miejski składał się z jedenastu wydziałów, których liczba wzrosła potem nawet do szesnastu. Zasadniczymi wydziałami były: Wydział I — sprawy wewnętrzne i mieszkaniowe, Wydział II — Szczecin-powiat, Wydział III — podjęcia i wymiar sprawiedliwości, Wydział IV — urząd pracy, Wydział V — aprocjacja, Wydział VI — urząd zdrowia, Wydział VII — opieka społeczna, Wydział VIII — kultura, Wydział IX — urządzenia komunalne, Wydział X — rolnictwo, Wydział XI — finansowy. Był to więc jak widać aparat administracyjny nawet dość zbyt rozbudowany, ale obejmujący wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego.

Jedną z pierwszych czynności tego Zarządu było wydanie odczu do ludności niemieckiej wykonywane w formie wiadomości Zarządu Miasta Szczecina pisane na maszynie i nalepiane na narożnikach ulic. Pierwszy numer takich wiadomości donosi, że ukonstytuowało się demokratyczne kierownictwo

dzielnicy a numer drugi wydany w dniu 12 maja 1945 r. wzywał do wspólnej pracy i działania na rzecz demokracji Niemiec tymi słowami: „Tak jak straszne jest dziedzictwo, które nam pozostawili nasi przodkowie, tak wielka jest bieda i nędza, w której jesteśmy zmuszeni żyć. Nie możemy narzekać i skarżyć się. Musimy wszyscy razem złączyć się i wtemczas znowu wszystko pójść naprzód i wwyż. Początek w Szczecinie już zrobiliśmy.”

W ten sposób niemieccy komuniści i socjaldemokraci podjęli próbę zorganizowania życia społecznego wśród przetrzonych, zdemoralizowanych i zdeorientowanych grup ludności niemieckiej, która próbowała stworzyć sobie choćby pozory egzystencji.

Rzeczywiście teraz zaczęła wychodzić w pełni swej przeraźliwej prawdy zbrodnia, jaką Hitler popełnił również i przeciwko własnemu narodowi. Wściekle jego stwierdzenie, jakiego użył w rozmowie ze Speerem, że „Jeśli wojna ma być przegrana, naród musi również zginąć. Ten los jest nieunikniony. Nie ma już potrzeby zajmować się podstawami, na których choćby najprymitywniejsze życie mogłoby się odrodzić. Przeciwnie, lepiej byśmy sami nawet i te doszczętnie zniszczyli...” nabierało teraz realnych kształtów. Niemcy wyniszczyli Niemców w Szczecinie i tylko grupka komunistów i socjaldemokratów próbowała odradzać zniszczone życie.

(c. d. n.)

Teatru

POLSKI - „Przychodzą opowiadacze” g. 19.30; WSPÓLZESNY - „Sluga dwóch panów” g. 19.30; FLEKUDA - „Czarodziejski heben” g. 14, 17; OPERETA - „Nasze Kochane Żony” g. 16.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Koniec naszego świata” g. 14, 17, 20 - pol. - panoram. - od lat 16; poniedziałek: g. 11, 14, 17, 20; KOSMOS (tel. 355-02) - „Kryzysy” g. 9, 12.30, 16, 19.30 - pol. - od lat 12 - panoram. (międz. i poniedział.); COLOSSUM (tel. 468-18) - „Umarz miłcza” g. 11.30, 15.30, 19.30 - NRF - od lat 16 - I i II części; poniedziałek: „Jest taki chłopak” g. 16 - radz. - od lat 12; BALTYK (tel. 753-35) - „Żona dla Australijczyka” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - panoramiczny - od lat 12 (międz. i poniedział.); OKRODOWE „Liga dzielnicy” ang. g. 20.15; DERBY - „Jak zabić starą panią” g. 20.30 - ang.; POLEONIA (tel. 476-00) - „Tajemnica generala” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - od lat 12; poniedziałek: g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30; PIONIER (tel. 475-03) - „Wielka wiktoria, największa” g. 13, 15.30 - pol. - Przegląd filmów turystyczno-krajoznawczych g. 15, 17, „Sygnali” g. 20.30 - pol. - od lat 16 (międz. i poniedział.); MUZA (Pomorzana) - „Tajemnica Paryża” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 14; Pomorzana: PAŁAC MŁODZIEŻY - „Warszawska syrena” g. 12, 14, 16, 18 - pol. - od lat 12; PROMIEN - „Mąż swojej żony” g. 14, 16, 18, 20 - pol. - od lat 12; MARS - „Mileżaće kłody” g. 16.30, 18.30, 20.30 - pol. - od lat 14; FALA - „Dwa

złote colty” g. 13, 15, 20.30 - USA - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Wyspa złoczyńców” g. 17.30, 19.30 - pol. - od lat 9; ECHO (Krzykówek) - „Współczesność” g. 15, 17, 19 - ang. - od lat 15; MEWA (Zelchewo) - „Wilczy bilet” g. 17, 19 - pol. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdrój) - „Skarby w Srebrnym Jeziorze” g. 14 - jug.-NRF - od lat 12; „Pingwin” g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16; PRZYJAZN (Dąbki) - „Wyrok na V” g. 16, 18, 20 - jug. - od lat 16; HUTNIK (Stoleczyn) - „Banda” g. 18, 20 - pol. - od lat 16; BAJKA (Police) - „Echo” g. 15, 17, 19 - pol. - od lat 16; 1 MAJ (Zydowice) - „Drewniany różaniec” g. 15, 17, 19 - pol. - od lat 16; MARZENIE (Wielkowo) - „Irena do domu” g. 12, 17 - „Następy trumny” g. 19 - wł. - od lat 18.

FORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN - „Aza na spacerze” g. 10.30, 11.30, 12.30; COLOSSUM - „Uciechka” g. 10.30; BALTYK - „Pierwsza wyprawa” g. 10.10; POLONIA - „Alarm w Zoł” g. 10, 11, 12; PIONIER - „Bibi” g. 10, 11, 12; MARS - „Piosenka wiosenka” g. 11, 12.10; FALA - „Zestaw bajek” g. 12; SWIT - „Tajemnica złotego runa” g. 15; ECHO - „O piekun plaków” g. 16; MEWA - „Piątka z ulicy Barskiej” g. 12; SZMARAGDOWE - „Dzielny ryccerz” g. 12; MUZA - „Polawicze skarbowe” g. 16.15; PRZYJAZN - „Co wiemy o Popielu” g. 13; HUTNIK - „Irena do domu” g. 12; BAJKA - „Witwa i Baciś” g. 11; 1 MAJ - „Bitwa o Kozł Dwór” g. 12; PROMIEN - „Pierwsza wyprawa” g. 10.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czynny od g. 17; dansing g. 19.

TPPR - Woj. Pol. 66 - Film - „Smarkula” g. 16, 20 - pol. - od lat 16; poranek: „Skarby” g. 10; PIWNICA - Niepodległości 19 - hokaj dla dzieci (film) g. 15; dansing g. 18-22; GARNIZONOWY Wawrzyńska 5 - impreza rozrywkowa dla młodzieży w konkursie „Czy znasz swoje miasto Szczecin” g. 16; SPÓLDZIELCOWO - Woj. Pol. 20 - impreza z okazji Dnia Pracownika Kultury g. 18.

Wystawy

MUZEUW - Staromysłska 27 - rzeźba pomorska, malarstwo polskie renesansowe, dzieła rzeźbiarzy szczecińskich g. 10-16; WALKY CHROBREGO 3 - wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełami kowalstwa i monetami na Pomorzu Zachodnim g. 10-16; SP. OGNIŚNIK Nr 2 - Owocowa 15 - „X-letni dorobek artystyczny” g. 10-20.

Dziury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - Sw. Wojciecha 7; III KLINIKA CHR. Pomorzana; SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Położniczy; Piotra Skargi; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - Piastów 1 - g. 9-12.

APTEKI

NR 4 - Woj. Pol. 14 - tel. 452-61; NR 7 - 5 Lipca 7 - tel. 443-38; NR 47 - Jaromina 11 - tel. 422-46.

DZURY DELIKATESOW

NR 2 - Jedności Narodowej 47 - g. 10-15; NR 5 - Al. Wyzwolenia 98 - g. 10-15; NR 3 Krzywoustego 9 - g. 15-20.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

6.55 Program dnia, 9 „Skarby Galerii Trietkowskiej”, 9.40 film radz. od lat 9 „Mój mężczyzna”, 10 „Sześć dni przyrodzie”, 11 Program muzyczny, 12.45 Wiadomości dziennika TV, 12.55 Program z cyklu „Świat, obyczaj, polityka”, 13.15 Reportaż filmowy z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 13.40 TV kurs rolnicy, 14.20 Wiadomości „Teatrzy w Koszu”, 15.05 Reportaż filmowy „Dołża Wisły”, 15.25 Film z serii „Koi, który mówi”, 15.50 Recital aktorski Haliny Mikołajskiej, 16.20 Sprawozdanie z zakończenia VII etapu Węszcigu Pokoju na trasie Gottwaldowo - Dąbnica, 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej „Polska - Czechosłowacja”, 17.05 Film TV „Weszy Kochają Swencę”, 17.45 Polska kronika filmowa, 21 Koncert rozrywkowy „Warszawa, Ty i ja”, 22 „Niedziela sportowa”, 23.30 Szczecińska kronika filmowa, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

9.20 Gimnastyka dla wszystkich, 9.30 Lekcja języka rosyjskiego, 10.20 Wiadomości dla dzieci od lat 8, 11 „Niedziela, godzina 11”, 12 Rady dla fotomatografów, 13 Rozmowa niedzielna, 13.30 Wieczna zwyciężca, 14.30 Film serjany „Przyjęcie” g. Robin Hooda, 15 Film, 16.20 „Wiadomości, 16.30 Transmisja z 8 etapu Węszcigu Pokoju, Gottwaldowo - Dąbnica, 17 Audycja sportowa, 17.20 „7 z 574”, 18 Sport.

12.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 15.30 Kronika, przegląd wydatków, 20 „Sibir - kraj przyszłości”, 20.40 Komedia „Obłąkacz w kamle”, 22 Wiadomości, 22.05 Sport.

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50. WIADOMOŚCI Z TRASY WYŚCIGU POKOJU: 13.10, 14, 14.30, 16, 16, SERWIS RYBAKCI: 14.55, 16.00 „O polską szkołę”, 6.35 „Radio problem”, 6.50 Koncert solistów, 9.20 Rozmowy o wychowaniu, 9.35 Polska muzyka rozrywkowa, 10. Nożnik kulturalny Wybrzeża, 10.30 „Fijawka”, 12.10 Poranek syntetyczny, 13.30 Moskwa z melodią i piosenką, 14.05 Almanach morski, 14.35 Felcja kulturalny Wybrzeża, 10.30 wicz, 15.05 Dla dzieci „Tajemnicza torba”, 16.50 Audycja literacka, 17.05 „O czym mówią w świecie”, 17.50 „Program z dynamikiem”, 18.35 Melodie rozrywkowe, 19 Rewia piosenek, 19.30 „Na wsi wesoło”, 20.30 Melodie ludowe, 22.25 Niedziela w Szczecinie, 23 Z arcydziela J. S. Bacha.

Kalendarzyk imprez „Dni Oświaty”

KLUB SPÓLDZIELCOW, godz. 17 - turniej pt. „Szczecin w okresie XX-lecia PRL”. Godz. 20 - spotkanie aktywnośń społecznych z okazji „Dnia działacza kulturalnego”. KLUB „JUNAKA”, godz. 19 - konkurs z zakresu literatury, polski czony z wierszami. KLUB SPEN, godz. 18 - występ Zespołu „Pieśni i Tańca SPEN”. KLUB BUTY SZCZECIN, godz. 18 - konkurs „Czy znasz Ziemię Szczecińską” i impreza rozrywkowa. KLUB SZWS, godz. 19 - Zgadzają czytelnicy z nagrodami. KLUB ŁACZNOSCI, godz. 19 - zgadzają zgadają pn. „Szczecin od A do Z”. KLUB PAPIERNI SKOLWIN, godz. 11 - otwarcie dyskusyjnego klubu filmowego. Godz. 18 - konkurs z nagrodami „Czy znasz literaturę XX-lecia”. KLUB MPK, godz. 13 - spotkanie z Kazimierzem Koźmiewskim.

Obniżka cen ryb atlantyckich

Z DNIEM 17 maja br. wprowadzona zostaje sezonowa obniżka cen detalicznych niektórych ryb morskich (atlantyckich). Ceny podstawowych asortymentów ryb obniżone zostają: - plastug z 17 zł i 15 zł - na 12 zł za 1 kg; - dorad całych (mieszanych) z 14 zł na 10 zł za 1 kg; - ostroboków ogłowieńskich z 13 zł na 10 zł za 1 kg; - halibutów (niebieskich) z 30 zł i 26 zł na 18 zł za 1 kg. Odpowiednio ulegają obniżce ceny wszystkich pozostałych asortymentów tych gatunków ryb, tzn. patroszonych, z głową i bez głowy oraz wędzonych.

Kronika wypadków

WCZORAJ po południu, na drodze koło Smerdnicy nastąpiło zdarzenie osobowej „Taty” z samochodem ciężarowym. Pasażerka ciężarówki - 38-letnia Genowefa B., którą siła pędu wyrzuciła z wozu, doznała bardzo ciężkich obrażeń i zmarła w drodze do pogotowia. Sędziwo w toku.

NA UL. Rewolucji Październikowej furgonetka „Żuk” uderzyła w drzewo. Cztery osoby (w tym jedno 7-letnie dziecko), które zostały rannym w wypadku, opatrzyli chi rurdzy pogotowia i dyżurnego szpitala.

19-LETNI Marceli O. zam. przy ul. Arkońskiej, napil się, w celach samobójczych, benzyny. Nieprzytomnego - w ciężkim stanie - przewieziono do szpitala kolejowego.

NA SKRZYŻOWANIU ul. Jana z Kępa i Wielkiej wpał pod ciężarówkę 13-letni Zbigniew Z. Stan chłopca, który ma zmiądną rękę (nie może), jest bardzo poważny. (ap)

Szczec. Zakł. Graf. B-4

Z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności składają: KOMITET BRANŻOWY PZPR, DYREKCJA MIEJSKIEGO ZJEDNOCZENIA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ, 1438-K

Pracownicy poszukiwani: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodno, ul. Piotra Skargi nr 30, zatrudni samodzielnego księgowego p. o., gł. księgowego, pracownika fizycznego, 8 ślusarzy, 3 tokarzy, blacharza tramwajowego, blacharza samochodowego do naprawy chłodnic, blacharza-sprawacza, 2 kowali, kierowcę wózka akumulatorewego, 6 elektryków, 3 tramwajowiczów i samochodowców, 4 lakierników, tapicera, 3 spawaczy elektryczno-autogen., 24 monterów samochodowych, 40 kierowców autobusowych z pozwoleniem I lub II kat. prawa jazdy, kierowcę wozów specjalnych „Multi-kar”, 2 rewidentów torów, 2 obłądźców torowych, 3 taniarzy, 2 brukarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, Kierownictwa i Szkołeniu MPK. Podanie wizer z życiorysem należy składać w Dyrekcji MPK, pok. nr 18.

Szczecińska Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie, ul. Odrowąża nr 1, zatrudni: 10 cieśli, 3 chłofarzy, 4 ustawiaczy rusztowań, 6 ślusarzy, 2 operatorów do obsługi sprzętu średniego, betonarzy.

Zakłady Metalowe „Ferrum” Spółdzielnia Pracy w Szczecinie, ul. Stordary nr 1/3, przyjmuje od zaraz następujących pracowników: 3 inżynierów, 2 techników-mechaników, Kierownika zaporażnika. Warunki pracy i płacy zostaną uzgodnione na miejscu.

Budowlana Spółdzielnia Pracy „Odbudowa” w Szczecinie, ul. Rewolucji Październikowej nr 1, tel. 425-86, zatrudni natychmiast 4 wykwa-

litkowanych dekarzy oraz kierownika robót budowlanych z wykształceniem technicznym średnim lub wyższym i co najmniej trzyletnim stażem pracy, uposażenie od 2 200 zł do 3 000 zł.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie, ul. Kaszubska 52, I p., pok. nr 1, przyjmuje do pracy 4 inżynierów wspl. techników drogowych lub budowlanych z praktyką, operatora z uprawnieniami elektrycznymi automatyki i zabezpieczeniowymi, 2 elektryków do obsługi mostu Długiego, operatora do obsługi kafara spalniowego - wymagane uprawnienia oraz praktyka, monter samochodowy z uprawnieniami w elektryce, 2 szafelnicy z praktyką oraz 3 brukarzy z praktyką.

Zegarmistrzów o wysokiach kwalifikacjach zawodowych, zatrudniami w zakładach usługowych w Szczecinie, Międzyzdrojach i Swinoujściu. Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do Dyrekcji FHD „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 2.

Szczeciński Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Szczecinie, ul. Gen. Świerczewskiego nr 29, zatrudni od zaraz 24 sprzedawców w stacjach benzynowych. Wymagane wykształcenie średnie i dobra znajomość ni dokumetowane świadectwem szkolnym. Wynagrodzenie zasadnicze 1 300 zł do 1 500 zł, plus dodatki zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Chemicznego; 6 maszynistów w stacjach benzynowych; 6 maszynistów w stacjach benzynowych na terenie miasta Szczecina z wykształceniem średnim lub niepełnym średnim udokumentowanym świadectwem szkolnym. Wymagana 5-letnia praktyka. Wynagrodzenie zasadnicze 1 700 zł do 2 000 zł. Wynagrodzenie zasadnicze 1 700 zł do 2 000 zł. Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Chemicznego. Sprzedawcy Pracy dla Przemysłu Chemicznego, zatrudnieni będą w powiatach: Choszczno, Stargard, Gryfice, Pyrzyce, Swinoujście, Coleń, Szczecin. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, I p., pokój nr 19 w godzinach służbowych od 15-18.

Piaca: PRZYJME pomoc domowa, ul. Tetmajera 1, przy Traugutta. Nieruchomości: 14 HEKTARÓW lub mniej urodzajny, niezawodnej ziemi z torfem (dwa pola) bez bu dobowy z powodu ch robu tanio sprzedam w Przeradzu, pow. Żurawin, woj. warszawskie, (elektryczność, szkoła, autobus, asfaltówka, GRN - na mleczko), Francuski Nadratowski, chmiarki pow. Nowy Dwór Mazowiecki. DOM murowany, parta rowy, 8 izb, z ogrodem 2 000 m kw. tanio sprzedam, Janina Wudarska, Skiernewice, Skłodowska 23. DOMEK jednorodzinny, własnościowy, sprzedam. (Gumieńce), Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hiera Pruskie go 8, nr nr 283.

Spiszedaz: SAMOCHÓD „Mercedes W 190” - sprzedam. Parking, Brama Portowa. SAMOCHÓD Syrena 1927, stan b. dobry, 1000 km, Stargard. 1000-lecia, Osiedle 1000-lecia, blok 1E m. 6, Kuznatek 1000. SAMOCHÓD „Syrena”, stan dobry - sprzedam. Parking, Brama Portowa, tel. 461-11. SAMOCHÓD „Syrena” - sprzedam. Wojska Polskiego 137. SAMOCHÓD „Warszawa” pilnie sprzedam.

W dniu 13 maja 1965 r. zginął śmielecą tragiczną Kol. Tadeusz Nesterowicz pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu i Usług Technicznych w Szczecinie Filia w Dębnie. Wrazie głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają: ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, POP I WSPÓLPRACOWNICY WSTUI W SZCZECINIE 1493-K

Codziennie rano świeże bułeczki na śniadanie dostarczą Ci do domu roznosicielki PSS Zamówienia przyjmują sklepy PSS przy ul. Bolesława Krzywoustego 77, Wojska Polskiego 28 „Marianna”, Wita Stwosza 5, Konopnickiej 32, Witkiewicza 1, Czerszyńskiego - pawilon, Wojska Polskiego 11, Plac Kilińskiego 1, Pocztowej 40, Niepodległości 4. 1417-K

Podziękowania dla budowniczych Alei Wyzwolenia

W ubiegły piątek w Prez. MRN spolkali się z władzami miasta budowniczymi szczytniejszej Alei Wyzwolenia...

Z-ca przew. PMRN — E. Gałka, dyr. J. Proch i sekretarz Kom. Branżowej PZPR — P. Paczkowski...

W ciągu zaledwie kilku miesięcy MPRD i WPRD ułożyły prawie 19 tys. m kw. chodników...

Wszystkie te instytucje otrzymały dyplomy w uznaniu przyniesienia przez Prezydium MRN...

Budowa arterii, która po raz pierwszy w tym roku maszerowała 1-majowy pochód...

Komunalni w dniu swego święta

WIELKA SAŁA kina „Colosseum” wypełnili wczoraj po brzegi pracownicy szczytniejszych przedsiębiorstw komunalnych...

W PREZYDIUM akademii zasiadają: członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Prezydium WRN...

stawiciele kierownictwa gospodarki miejskiej i przedsiębiorstw komunalnych.

AKADEMIE otwiera sekretarz ZO Zw. Zaw. PGKIPT Jerzy SWIATEK...

Kronika dnia

DELEGACJA SZCZECIŃSKICH „BUDOWLANYCH” NA UROCZYSTOŚCI W PULAWACH.

WE wczorajszych centralnych uroczystościach, odbywających się z okazji „Dnia Budowlanych”...

WYCIĘCZKA Z RADOMIA

AUTOKAREM turystycznym z Radomia przybyła do Szczecina wycieczka pracowników Zakładów Metalowych...

NARADA W CRZZ

NA odbywającej się w CRZZ ogólnopolskiej naradzie aktywni związkowcy z pionu „budowlanych”...

POPIS OGNIKA MUZYCZNEGO NR 1

DZIS, o godz. 12 w sali Filharmonii rozpocznie się tradycyjny roczny popis Spółdzielni Ogólnopolskiej Muzyki...

Referat obrazuje widozany dorobek gospodarki miasta w minionych 20 latach...

Mówił o tym również sekretarz KM PZPR E. PATALAN...

W czasie akademii przedstawiciele władz partyjnych i państwowych otrzymali dyplomy...

Hogata część artystyczna trwająca do późnych godzin wieczornych...

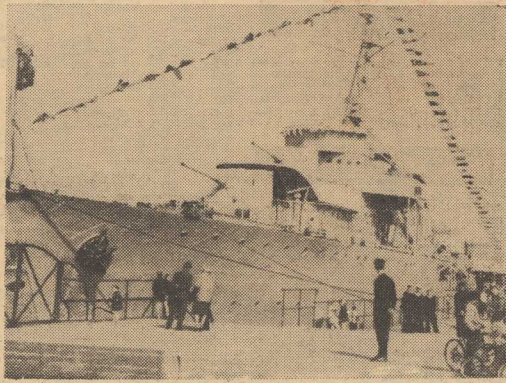
Jednym zdaniem

DZIS, w niedzielę o godz. 12, w sali Muzeum Pomorza Zachodniego...

JUTRO, w poniedziałek o godz. 19 w Zamkowym Teatrze „Krypta” odbędzie się kolejne przedstawienie sztuki Z. Wojdana...

JUTRO o godz. 20 w Klubie „13 Muż” powtórzone zostanie spektakle sztuki Tadeusza Rozewicza...

ZAWIADAMIA SIE, że Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich miesiąc temu w Szczecinie w gmachu Sądu Wojewódzkiego...



Okręt - muzeum „Burza” przez 3 miesiące w Szczecinie

WCZORAJ po południu przy Bulwarze Piastów Pomorskich zamocował okręt-muzeum Marynarki Wojennej — „Burza”...

Na krótko przed przybyciem o/m „Burza” w Zarządzie Nabrzeży Miejskich odbyła się konferencja prasowa...

Barwny i hałaśliwy pierwszy dzień „Neptunaliów”

WCZORAJ już od wczesnych godzin rannych studenci Szczecina rozpoczęli swe święto — „Neptunalia”...

W GODZINACH popołudniowych głównym akcentem uroczystości było powitanie samego NEPTUNA...

Sylwetki kandydatów na radnych dla młodego Szczecina...

Dla młodego Szczecina...

Wychowanek Uniwersytetu Tatarskiego im. Mikolaja Kopernika do Szczecina przybył w 1927 r. na podstawie podstania pracy...

misji obecnie około 100, w pracy swojej kierują się regulaminem, opracowanym właśnie przez sędzię...

alkoholizmem, która należy rozpatrywać w aspekcie zamkniętego i otwartego leżnictwa. Usprawiedliwienie, moim zdaniem, wymaga to drugie...

Rozmawiała: H. SOCHACKA

Tak, ale nie wymieniam jeszcze nawet połowy zagadnień. Wspomnę więc choćby o walce z...

Wojewódzki Dzień Fizjatryczny

ODDZIAŁ szczytniejszego Polskiego Towarzystwa Fizjopneumologicznego i Wojewódzka Przychodnia...

Mylim akcentem obrad było odznaczenie prof. dr Zbigniewa GARNUSZEWSKIEGO Odznaką „100-lecia Państwa Polskiego”...

Dziecięcy bal przełożony

DZIECIĘCY bal kostiumowy zorganizowany przez Spół. Ogólnopolską Baletową przełożony zostaje z 16.V na 30 maja br. o godz. 11 w sali klubowej Klubu Robotniczego...